

Aleksandra SZULC*

*Instytut Filozofii, Uniwersytet Szczeciński

Edith Stein *philosophia crucis* jako wiedza cierpienia

Streszczenie

Pierwsza część artykułu przedstawia Edith STEIN rozumienie filozofii Krzyża, zaś w kolejnej ukazana została Viktora FRANKLA koncepcja *homo patiens*. W ostatniej części autorka stara się wykazać, że wiedzę Krzyża, kluczowe pojęcie mistycznego okresu twórczości STEIN, interpretować można – w nawiązaniu do *homo patiens* Viktora FRANKLA – jako wiedzę cierpienia. Taka interpretacja pozwala na dostrzeżenie doniosłości roli cierpienia w Steinowskiej *philosophia crucis*.

Słowa kluczowe: *philosophia crucis* – wiedza Krzyża – cierpienie – *homo patiens*

Jest taka studnia, którą zwą cierpieniem,
płynie z niej sama szczęśliwość.
Ale kto do niej zajrzy,
tego ogarnia zgroza.
W głębi tej studni widzi on
jasny swój obraz w oprawie nocy.
Pij! Obraz wtedy się rozplynie,
a wytryśnie światło.
(Richard DEHMEL)¹

¹Wiersz R. DEHMELA cyt. za FRANKL, *Homo patiens*, s. 71.

Drogę życia Edith STEIN, zarówno jeśli wziąć pod uwagę aspekt życia osobistego, jak i pracy naukowej, określić można mianem dynamicznej. Rozwój myśli uczennicy HUSSERLA dzieli się na trzy główne okresy: rozumu naturalnego, filozofii chrześcijańskiej i mistycznej, ściśle powiązane z jej rozwojem wewnętrznym i sięganiem do nowych źródeł doświadczenia.

Jako fenomenolog początkowo opiera się na badaniach mających podstawę w rozumie naturalnym. To czas, w którym STEIN, pod kierunkiem Edmunda HUSSERLA, pisze pracę doktorską *O zagadnieniu wczucia*², później zaś publikuje trzy studia w *Rocznikach Husserlowskich*³. Po przejściu na wiarę katolicką myślicielka przyjmuje do swych rozważań religijne Objawienie. W tym czasie powstaje jedno z jej głównych dzieł: *Byt skończony a byt wieczny*⁴. Ostatecznie, w ostatnim etapie twórczości, STEIN zespała refleksję filozoficzną z mistyczną kontemplacją, sięgając do prac mistyków, m.in. św. TERESY z AVILA i św. JANA OD KRZYŻA.

W każdym z tych okresów E. STEIN pozostaje jednak wierna metodzie fenomenologicznej i Husserlowskiemu postulatowi „powrotu do rzeczy samych”⁵. Nawet gdy podejmuje tematy filozofii starożytnej czy średniowiecznej, czyni to, bazując na metodzie fenomenologicznej, uznając podmiot filozofujący jako jedyną drogę do bytu. Doskonały przykład tego, jak klasyczne tematy filozoficzne bada STEIN za pomocą metody fenomenologicznej, stanowią m.in. dwa jej dzieła: *Einführung in die Philosophie* (1917–1932)⁶ – swego rodzaju „kronika” rozwoju myśli filozoficznej uczennicy HUSSERLA, oraz *Der Aufbau der menschlichen Person* (1932/33)⁷, będące zapisem wykładu, jaki wygłaszała w Münster.

²STEIN, *O zagadnieniu*. Wznowienie oryginalnego wydania: *Zum Problem der Einführung* (1917), ESGA, Band 5, Freiburg im Breisgau: Herder, 2008.

³Są to teksty: STEIN, „Psychische”, STEIN, „Individuum” oraz STEIN, *Eine Untersuchung*.

⁴STEIN, *Byt*. Wznowienie oryginalnego wydania: *Endliches und ewiges Sein* (1937), ESGA, Band 11/12, Freiburg im Breisgau: Herder, 2009.

⁵Zob. HERBSTRITH, „Myśl”.

⁶STEIN, *Einführung*.

⁷STEIN, *Der Aufbau*.

Kluczowym pojęciem mistycznego okresu twórczości STEIN jest wiedza Krzyża. Swoją koncepcję tejże wiedzy rozwija STEIN przede wszystkim w dialogu z wielkim mistykiem Karmelu, św. JANEM OD KRZYŻA. Celem niniejszego artykułu jest – w nawiązaniu do koncepcji *homo patiens* V.E. FRANKLA – ukazanie wiedzy Krzyża jako wiedzy cierpienia, a tym samym podkreślenie doniosłości znaczenia cierpienia w Steinowskiej *philosophia crucis*.

1. Znaczenie Krzyża

STEIN eksplicytnie przedstawia swoją koncepcję *philosophia crucis* w studium *Wiedza Krzyża*⁸, które pisze na polecenie swych zakonnych przełożonych, z okazji 400. rocznicy urodzin św. JANA OD KRZYŻA⁹. Dzieło STEIN nie jest jedynie – jak mogłoby się wydawać – samym przedstawieniem myśli Świętego ani próbą jego biografii. Uczennica HUSSERLA – w duchu własnych ustaleń – dokonuje umiejętnej interpretacji owej myśli, jak również wzbogaca wywód o własne refleksje. Sam tytuł dzieła już wskazuje na pewną interpretację przez nią dokonaną, ponieważ św. JAN OD KRZYŻA w swych pismach rzadko używa słowa „Krzyż”, zaś o „wiedzy Krzyża” w ogóle nie wspomina. Rozważania czynione przez STEIN na kartach „Wiedzy Krzyża” sugerują, że to właśnie figurę krzyża uważa ona za wiodącą absolutny prym w doktrynie Karmelity i stanowiącą *praideę* wszystkich jego pism¹⁰.

Czymże takim jest wedle STEIN „Krzyż”? Wyjaśnia to ona w następujących słowach: „Krzyż jest pojęciem wspólnym dla tego wszystkiego, co nieproszone zjawia się w naszym życiu, co pozostaje, gdy uczyniliśmy wszystko, by oddalić nędzę, chorobę, cierpienia i udręki wszelkiego rodzaju. To, co mimo to zostaje, to Krzyż”¹¹.

⁸STEIN, *Kreuzeswissenschaft*. Wydanie polskie: STEIN, *Wiedza Krzyża*.

⁹W tej części niniejszego artykułu autorka wykorzystuje fragmenty swojego tekstu SZULC, „Wiedza Krzyża”.

¹⁰Za taką interpretacją optuje m.in. U. DOBHAN. Zob. DOBHAN, „Wprowadzenie”, s. 27 i nn.

¹¹Cyt. za MISIARCZYK, *Święta Edyta Stein – rozum zdobyty przez Krzyż*. Autor nie podaje źródła cytatu.

Krzyżem jest więc takie cierpienie, które okazuje się nieprzewyciężalne – człowiek nie jest w stanie go zwalczyć żadnym sposobem, nie znika ono pomimo dokładania wszelkich starań, by się z nim uporać. Wielką umiejętnością jest przyjęcie tegoż cierpienia, zgoda na kroczenie drogą naznaczoną Krzyżem. Przyjęcie Krzyża nie ma więc nic wspólnego z cierpiętnictwem, masochizmem, szukaniem dodatkowego bólu czy biernym podleganiem losowi i rezygnacją z przewyciężania trudności. Jest ono zajęciem przez człowieka godnej postawy wobec bólu, jakiego doznaje.

Krzyż jest znakiem reprezentatywnym – jego treść określona jest nie za sprawą konwencji, lecz przynależy mu na mocy historii. STEIN mówiąc o Krzyżu, odwołuje się do tego, co ma związek z krzyżem Chrystusa. Widzi ona w Krzyżu podwójny symbol. Z jednej strony wskazuje on na to, co ciężkie, przytłaczające, dające cierpienie i prowadzące do śmierci. Z drugiej zaś, jest on symbolem drogi do życia wiecznego – człowiek codziennie przyjmujący na siebie Krzyż zdobędzie głęboką wiedzę Krzyża i ostatecznie zbawienie. Ten podwójny wymiar znaczenia Krzyża wiąże się z faktem, że Krzyż Chrystusa to nie tylko cierpienie i śmierć, lecz także Zmartwychwstanie i Odkupienie.

W takim razie, co rozumie E. STEIN pod pojęciem „wiedzy Krzyża”? Najpierw należy wyjaśnić, czym owa wiedza nie jest. Nie jest ona wiedzą w tradycyjnym rozumieniu tego słowa, czyli teorią ani układem twierdzeń. Nie ma nic wspólnego z racjonalnym dowodzeniem, przywoływaniem logicznych argumentów i powoływaniem się na zdobycze nauki. Wiedza Krzyża ma dwojaki wymiar. Po pierwsze, jest ona teologią Krzyża, czyli prawdą – poznana, żywą i oddziałującą. Po wtóre zaś, stanowi szkołę Krzyża – jest życiem zgodnym z przesłaniem, jakie Krzyż niesie. Innymi słowy, prawdziwa wiedza Krzyża nierozzerwalnie wiąże się z doświadczaniem go i dawaniem świadectwa własnym życiem. Wiedza Krzyża to ta, którą zyskuje się, z pokorą przyjmując Krzyż, choć wiąże się to z niezrozumieniem: dlaczego ja? dlaczego mnie to spotyka? czy muszę? Okazuje się mądrością, która

mając swój fundament w cierpieniu, nie czerpie z poznania racjonalnego, z bezpośredniego przekazu, lecz jest swoistą majeutyką¹².

E. STEIN zauważa, że pierwszą rozwiniętą koncepcję wiedzy Krzyża odnaleźć możemy w pismach św. PAWŁA APOSTOŁA¹³. Apostoł Narodów wskazuje na symboliczny wymiar Krzyża – stanowi on symbol męki i cierpienia Chrystusa. Jednak to niewystarczająca interpretacja. Krzyż nie był celem samym w sobie, lecz stał się narzędziem odkupienia świata. Jest on znakiem wskazującym w górę – na to, co jest ostatecznym celem człowieka, czyli zbawienie i życie wieczne. Dla św. PAWŁA APOSTOŁA Krzyż to również symbol śmierci człowieka dla świata – dzięki jego przyjęciu umiera życie w grzechu, a rodzi się życie ducha. Żywa wiara w Ukrzyżowanego jest początkiem przyszłej chwały, jaka czeka wytrwałych. Tym samym Krzyż to tytuł do chluby (choć głupstwo dla pogan, czyli dla tych, którzy nie rozumieją sensu Krzyża).

Przyjmowanie Krzyża ma także aspekt mistyczny – jest odzwierciedleniem drogi do mistycznego zjednoczenia człowieka z Bogiem. STEIN pisze o ukrzyżowaniu tego, co zmysłowe i duchowe. Nawiązuje tym do znaczenia symbolu „nocy” u św. JANA OD KRZYŻA. Noc to symbol duchowej ciemności i samotności, które ogarniają duszę. Karmelita twierdzi, że ma ona swój początek wtedy, gdy dusza uwalnia się od swego stanu naturalnego, czyli wszelkich upodobań w pożądaniu rzeczy stworzonych, czyli gdy jej wola odwraca się od nich. Noc jest tu synonimem braku światła, w blasku którego zmysły miałyby dostrzegać to, co należące do świata¹⁴. Po tym, jak dusza wyrzeka się pożądania rzeczy doczesnych, wkracza w ciemną noc zmysłów – wydaje się na ukrzyżowanie: przyjmuje na siebie Krzyż i cierpliwe go niesienie, czyli walczy z własnymi pożądliwościami i rezygnuje z naturalnej działalności ducha (po to, by odwrócić się od wszystkiego, co nie jest Bogiem). Kolejną fazą jest noc bierna, czyli ukrzyżowanie duszy – odczuwa ona oczyszczającą oschłość, ma wrażenie, że Bóg ją opuścił i została sama ze swoim bólem. Czuje się, jakby żyła w pustce

¹²Por. GRZEGORCZYK, *Ponad kulturami*, s. 116.

¹³Zob. STEIN, *Wiedza Krzyża*, s. 59 i nn. oraz BREJDAK, *Cierń w ciełe*.

¹⁴Zob. WOJTYŁA, *Świętego Jana*, s. 79 i nn.

i traci upodobanie nawet w ćwiczeniach duchowych. Ostatni etap nocy to noc ducha, zwana też śmiercią krzyżową. Duszy pozostaje jedynie wiara — ostateczne oparcie, gdy trwa w ciemności i pustce. Wiara ukazuje duszy obraz opuszczonego i poniżonego Chrystusa. Dusza, rozważając Jego mękę i śmierć, wchodzi w kontemplację mistyczną, która jest ciemnym i ogólnym poznaniem, aczkolwiek bardziej wnikliwym, wewnętrznym i czystym niż wszystko, co znane z naturalnego życia ducha. STEIN pisze:

Ona [wiara — A.Sz.] stawia duszy przed oczy Chrystusa: ubożego, poniżonego, ukrzyżowanego, opuszczonego na krzyżu przez Ojca. W Jego ubóstwie i opuszczeniu człowiek odnajduje siebie. Oschłość, odraza, udęczenie są „czysto duchowym krzyżem”, który ma wziąć na swoje ramiona. Jeżeli go podejmie, doświadczy, że jest to słodkie jarzmo i lekki ciężar. Krzyż stanie się dla niego łaską wiodącą szybko wzwyż¹⁵.

Noc ducha prowadzi do przekształcającego zjednoczenia, które dokonuje się w rozumie przez wiarę, w pamięci przez nadzieję i w woli przez miłość. Kontemplacja mistyczna ma dwojaki charakter: jest zarówno śmiercią, jak i zmartwychwstaniem. Podczas ciemnej nocy kontemplacji, wraz z ujarzmianiem sił naturalnych w człowieku, następuje coraz więcej miejsca dla życia Boskiego w nim — opanowuje ono siły naturalne, przemienia je i uduchowia. W ten sposób dokonuje się nowe Wcielenie Chrystusa — zmartwychwstanie ze śmierci krzyżowej. I tak też umiera „stary człowiek”, a rodzi się „nowy”, który ma na swym ciele rany Chrystusa — wspomnienie ceny, jaką musiał zapłacić, by ze swojej nędzy przejść do szczęśliwości.

2. *Homo patiens*

Życie wiedzą Krzyża ściśle wiąże się z chrześcijaństwem. Czy wiedza ta jest niedostępna dla osób niewierzących? Niekoniecznie. Do przyjmowania na siebie Krzyża powołani są ludzie niezależnie od wyznawanej wiary. W tym miejscu należy przedstawić Viktora

¹⁵STEIN, *Wiedza Krzyża*, s. 181.

E. FRANKLA¹⁶ koncepcję *homo patiens*, która pozwoli spojrzeć na *philosophia crucis* z nieco innej perspektywy.

Jako wyróżnik ludzkiej egzystencji FRANKL przyjmuje zdolność duchowego cierpienia. Co warte podkreślenia, określenie „duchowość” należy rozumieć w kategoriach antropologicznych, nie zaś teologicznych. FRANKL przyjmuje, że w człowieku jedność tworzą trzy wymiary: fizyczny, psychiczny i duchowy. Dwa pierwsze występują u wszystkich zwierząt, zaś trzeci oznacza to, co jest w człowieku specyficznie ludzkie i wyróżnia go ze świata przyrodniczego, czyli między innymi refleksyjność oraz zdolność do przekraczania samego siebie (która przejawia się najpełniej w miłości i w sumieniu będącym zdolnością do oceny własnych czynów)¹⁷. Wracając do kwestii duchowego cierpienia. Nie chodzi tu o cierpienie zbędne, lecz o to, które jest nieuniknione, konieczne, czyli pozostające nawet wtedy, gdy człowiek zrobił już wszystko, co w jego mocy, by je zlikwidować. Jedynie takie cierpienie, które rodzi się z nieuchronności losu, pozwala na realizowanie wartości związanych z postawą względem niego. FRANKL zakłada istnienie wolnej woli w człowieku. To dzięki niej byt ludzki może przyjmować odpowiednią postawę wobec przydarzających mu się zdarzeń, także tych, które wiążą się z nieuniknionym cierpieniem, i obdarzyć je sensem¹⁸.

Cierpienie, wobec którego człowiek zajął godną postawę, powoduje jego wewnętrzny wzrost, ubogacenie oraz dojrzewanie – zyskuje on wewnętrzną wolność pomimo zewnętrznych zależności. FRANKL, w opozycji do redukcjonistycznego postrzegania bytu ludzkiego, tworzy jego noologiczny obraz – człowiek nie jest *Homo sapiens*, *zoon politikon* ani *homo faber*, lecz jest *homo patiens*, czyli człowiekiem

¹⁶Viktor E. FRANKL (1905–1997) – austriacki neurolog, psychiatra, filozof, twórca logoterapii (określanej mianem trzeciej szkoły wiedeńskiej) – metody psychoterapii, która opiera się na założeniu istnienia: wolnej woli, woli sensu oraz sensu życia. Czytelników zainteresowanych logoterapią odsyłam do tekstów FRANKLA, m.in. FRANKL, *Homo patiens* (zbiór esejów); FRANKL, *Wola sensu*; FRANKL, *Człowiek w poszukiwaniu*.

¹⁷Zob. FRANKL, „On logotherapy”, s. 28 oraz FRANKL, *Der leidende Mensch*, s. 234 i nn.

¹⁸Zob. FRANKL, *Logoterapia i jej kliniczne zastosowanie* w: FRANKL, *Homo patiens*, s. 118.

cierpiącym (w sensie: potrafiącym cierpieć z godnością i usensawniać swoje cierpienie).

Zdaniem austriackiego uczonego, w obliczu pojawiających się problemów egzystencjalnych człowiek przyjąć może różnorakie postawy¹⁹. Pierwsza to deprecjacja sfery duchowej, kiedy to nie dopuszcza do siebie namysłu nad egzystencją. Odrzuca wtedy możliwość refleksji nad sytuacją, w jakiej się znajduje. Człowiek może też wykazywać otwarcie na wymiar duchowy, ale jednocześnie czuć lęk przed nim. Buntuje się przeciwko losowi, próbuje walczyć z nieuniknionym cierpieniem, uznając je za zbędne. Gdy dostrzega niepowodzenia swoich działań, gdy widzi, że jego zmagania nie przynoszą pożądanych rezultatów – często ulega frustracji. Człowiek przyjmujący taką postawę, nie potrafiący zgodzić się na cierpienie, jest szczególnie narażony na wystąpienie nerwicy neogennej²⁰ (charakteryzującej się poczuciem egzystencjalnej pustki i bezsensu życia). Najbardziej właściwą postawą wobec sytuacji granicznej jest zaakceptowanie swego losu, pogodzenie się z jego nieuniknionością i nadanie mu sensu. Przyjmując cierpienie, człowiek nie ucieka od konfrontacji z prawdą faktyczności. Akceptując je odkrywa możliwość realizacji sensu i wartości. Pytając, jaki dane cierpienie ma sens, człowiek transcenduje je. Gdy przyjmuje cierpienie świadomie i nadaje mu walor ofiary, zyskuje ono sens, choćby sytuacja, w której się znajdował, była dehumanizująca (jak na przykład w obozie koncentracyjnym²¹). Takiej postawy wobec cierpienia trzeba się uczyć i często nauka ta trwa przez całe życie.

To, jaki sens ma dana sytuacja, człowiek musi określić sam (podobnie jak sens własnego życia). Zdaniem FRANKLA sensem życia człowieka jest stawanie się samym sobą, czyli realizowanie swoich możliwości. Sens życia każdej osoby jest więc konkretny, odnoszący się *ad personam*. Jednak nie tylko – odnosi się także *ad situationem*,

¹⁹FRANKL, *Der leidende Mensch*, s. 79 i nn.

²⁰Wedle badań statystycznych nerwica neogenna stanowi od 12 do 21% wszystkich przypadków nerwic. Por. KRATOCHVIL, *Psychotherapie*, s. 115. Por. także FRANKL, *Theorie und Therapie* oraz FRANKL, *Im Anfang war der Sinn*, ss. 19–20.

²¹Sam V.E. FRANKL w latach 1942–1945 był więźniem czterech nazistowskich obozów koncentracyjnych: Theresienstadt, Auschwitz, Kaufering III oraz Türkheim. Zob. FRANKL, *Psycholog w obozie* oraz FORMELLA, „Życie jako zadanie”, s. 391 i nn.

ponieważ każda osobista sytuacja też realizuje własny sens. Tym samym, pytając o sens, należy pytać o niego w kontekście konkretnej osoby i konkretnej sytuacji, czyli pytać o sens względny (w znaczeniu: partykularny, nie zaś relatywny)²². Jeśli pyta się o sens w ogólności, pytanie to staje się bezsensowne. Człowiek nie zna sensu absolutnego, całościowego i poznać go — z racji swych ograniczeń — nie może. Jednak FRANKL przyjmuje istnienie całościowego, niepoznawalnego sensu, który określa mianem „nadsensu”²³. „Całość bowiem *eo ipso* nie daje się ogarnąć jednym spojrzeniem i dlatego sens całości przekracza zdolność naszego pojmowania. Sensu całości nie można więc ująć w słowa ani inaczej określić — chyba jako pojęcie graniczne, jak byśmy na przykład powiedzieli: całość nie ma żadnego sensu, ma ona «supersens», «nadsens»”²⁴.

Nadsens interpretować należy jako to, co ponadsensowne. Tej całości sensu nie sposób udowodnić, lecz można w nią wierzyć. Zresztą — stwierdza FRANKL — dowodzenie jej byłoby nawet zbędne. Dostarczanie dowodów leży w gestii tego, kto wątpi: jeśli nic nie ma sensu, winno się móc to udowodnić. Ci, którzy przyjmują istnienie nadsensu, obarczeni są jedynie niemożnością ogarnięcia pełni sensu. „Jaki [nadsens — A.Sz.] ma sens i w jakim znaczeniu jest nadsensem, w jakim kierunku mamy w danym przypadku cierpienie wyjaśnić — tego wszystkiego wiedzieć nie możemy”²⁵.

Cierpienie nie jest konieczne, by człowiek odkrył sens, jednakże bardzo często właśnie w obliczu cierpienia może się on ujawnić. Dlaczego tak się dzieje? Sytuacja cierpienia wyróżnia się kilkoma charakterystycznymi cechami. Człowiek jej doświadczający staje przed granicą, która wydaje się nieprzekraczalna — wyraźnie uwidacznia mu się jego ograniczoność i skończoność. Sytuacja ta sprawia, że musi się on zatrzymać w codziennym zabieganiu, porzucić rutynę i schematy, w których dotychczas funkcjonował. Często jest to pierwsze od długiego czasu zdystansowanie się w stosunku do spraw codziennego

²²FRANKL, *Homo patiens*, s. 59.

²³Zob. *Ibid.* s. 59 oraz FRANKL, *Im Anfang war der Sinn*, s. 39 i nn.

²⁴FRANKL, *Homo patiens*, s. 61.

²⁵*Ibid.* s. 114.

zatroškania. Sytuacja ta skłania człowieka do refleksji, do przekroczenia sfery fizyczno-psychicznej i zwrócenia się ku wymiarowi duchowemu. Zagłuszany do tej pory gwarem powszednich spraw, w obliczu cierpienia dochodzi on do głosu. Przed człowiekiem staje szansa odkrycia swej głębi. Otwiera się przed nim nowy obszar nieznanych dotąd wartości i sensów. W obliczu cierpienia dotychczasowa hierarchia wartości ulega zaburzeniu. Okazać się może, że problemy, którym człowiek przypisywał status najważniejszych, w rzeczywistości są błahe, zaś te, które uważał za marginalne — mają status absolutnych. Rozważając sytuację, w której się znajduje, człowiek zauważa, że tak naprawdę to nie on pyta, lecz sam jest zapytywany przez sytuację — o sens cierpienia, które go spotyka i dalej o sens swego życia.

3. Wiedza cierpienia

Zestawiając Steinowską koncepcję filozofii Krzyża z postawą *homo patiens* opisywaną przez FRANKŁA, zauważyć można znaczące podobieństwa między nimi. Przede wszystkim zbieżna okazuje się ich myśl na temat cierpienia. Zarówno STEIN, jak i FRANKŁ przyjmują, że jedynie człowiek zdolny jest do zajmowania wolnej postawy wobec spotykającego go cierpienia, co stanowi jeden z przejawów jego możliwości do autotranscendencji. Samo cierpienie jest czymś, co należy zwalczać i wyrugowywać z życia. Tak na przykład choroby trzeba leczyć, ból uśmierzać, złe warunki bytowe poprawiać. Niezrobienie nic z cierpieniem, które można usunąć bądź zminimalizować, jest niczym innym jak cierpiętnictwem, które może być m.in. wyrazem skłonności do działań autodestrukcyjnych, więc pewnym zaburzeniem²⁶.

Jednakże są sytuacje, w których z cierpieniem nic już nie da się zrobić. Mowa tu o cierpieniu, które jest nieuniknione i trwa, pomimo prób przewyciężenia go. Może to być nieuleczalna choroba, kalectwo, śmierć kogoś bliskiego czy życie we wręcz nieludzkich warunkach, czego przykładem może być pobyt w obozie koncentracyjnym (co stało się doświadczeniem obojga: STEIN i FRANKŁA). Takie właśnie

²⁶Na temat zaburzeń autodestrukcyjnych zob. JANUS, *Psychopatologia a religia*, ss. 286–295.

cierpienie STEIN nazywa Krzyżem, FRANKL zaś – cierpieniem duchowym. Dla obojga myślicieli jedyną właściwą postawą w jego obliczu, jest pokorne przyjęcie go, zgoda na to, na co nie ma się wpływu. Jest to stanięcie w prawdzie sytuacji oraz samego siebie – swojej skończoności i bezsilności wobec pewnych okoliczności. W takiej postawie człowiek nie ucieka przed problemem, nie próbuje zafałszowywać obrazu rzeczywistości. Stanięcie w obliczu sytuacji granicznej, bo tymże jest takie nieuniknione cierpienie, wyrwa człowieka z jego codzienności, ze spraw, które do tej pory go zajmowały, a skłania ku własnemu wnętrzu i może stać się warunkiem rozwoju tożsamości i człowieczeństwa. Zarówno dla STEIN, jak i FRANKLA kluczowym momentem staje się nadanie temu cierpieniu sensu – choć człowiek jest bezsilny wobec sytuacji, nie jest bezsilny wobec tego, jak do tej sytuacji podchodzi.

Biorąc pod uwagę zasadnicze pokrewieństwo Steinowskiej myśli o Krzyżu z FRANKLA rozważaniami na temat cierpienia duchowego, twierdząc, że życie wedle filozofii Krzyża i wykazywanie postawy *homo patiens* są modusami jak najbardziej zbieżnymi. Istnieje między nimi jednak ta różnica, że pierwszy zakłada wiarę chrześcijańską, drugi zaś abstrahuje od powiązań religijnych. Krzyż to właśnie cierpienie – to cierpienie, które jest nieuniknione. Przyjąć Krzyż oznacza przyjąć cierpienie, zgodzić się na nie i nadać mu sens. W *philosophia crucis* sens ten wiązać się będzie ze współudziałem w męce i śmierci Chrystusa. Człowiek przyjmując na siebie Krzyż, żyjąc wiedzą Krzyża, czyni to z uwagi na Tego, który na drewnianym krzyżu oddał swoje życie. Nie jest to proste przyjmowanie bezsensownego cierpienia, ale zgoda na nie po to, by móc współcierpieć z Chrystusem²⁷.

W świetle tych rozważań życie zgodne z wiedzą Krzyża byłoby jednocześnie realizowaniem właściwej postawy wobec cierpienia – bycia *homo patiens*. W tym kontekście wiedzę Krzyża określić można mianem „wiedzy cierpienia”. Innymi słowy, kto żyje wedle wiedzy Krzyża, zajmuje właściwą postawę wobec cierpienia, czyli przyjmuje je, nadaje mu sens i czyni ofiarą, odnosząc je do cierpienia Chrystu-

²⁷Pogłębione, interesujące rozważania na temat cierpienia jako współcierpienia z Chrystusem czyni GRZEGORCZYK, *Ponad kulturami*, s. 105 i nn.

sa. Pojawia się jednak pytanie, czy występuje także relacja odwrotna, to znaczy: czy bycie *homo patiens* jest życiem zgodnym z *philosophia crucis*? Pierwsza nasuwająca się odpowiedź jest następująca: postawa *homo patiens* może, choć nie musi, być zgodna z *philosophia crucis*. Sytuacja, gdy zgodność taka nie zachodzi, ma miejsce w przypadku osób niewierzących w Chrystusa, lecz także w przypadku wierzących, którzy nie łączą z Nim sensu swego cierpienia. Czyli: niekoniecznie osoba, która zajmuje właściwą postawę wobec nieuniknionego cierpienia, musi cierpienie to wiązać z Krzyżem w rozumieniu chrześcijańskim.

Jednakże, kierując się myślą samej STEIN, na zadane wyżej pytanie można udzielić też innej odpowiedzi. W jednym z listów do s. Adelgundy JÄGERSCHMID STEIN pisze: „Bóg jest Prawdą. Kto szuka prawdy, szuka Boga, choćby o tym nie wiedział”²⁸. Uczennica HUSSERLA zwraca w tych słowach uwagę na pewne nieuświadomione poszukiwanie Boga przez człowieka. Poszukiwanie to wyraża się w dążeniu do poznania prawdy o świecie, choćby było ono całkowicie pozbawione podłoża religijnego. Innymi słowy, troska o prawdę (czy to w nauce, czy po prostu w codziennym życiu) jest — zdaniem STEIN — zawsze też poszukiwaniem Prawdy absolutnej i kierowaniem się ku niej.

Podobnie, jeśli spojrzeć na koncepcję FRANKLA, byłoby z poszukiwaniem sensu: oznaczałoby ono poszukiwanie nadsensu. Nadsens można interpretować jako Prawdę — tę, której nie sposób poznać, ale można się do niej przybliżyć.

Dokonując teraz parafrazy słów STEIN w kontekście rozważań na temat relacji postawy *homo patiens* i życia zgodnego z wiedzą Krzyża, można rzec: „Kto żyje jako *homo patiens*, żyje też zgodnie z *philosophia crucis*, choćby nie zdawał sobie z tego sprawy”. Przy takiej interpretacji postawa *homo patiens* byłaby zawsze zgodna z życiem wedle *philosophia crucis*, lecz nie zawsze byłaby to zgodność przez człowieka uświadomiona. Podobnie jak szukający prawdy niekoniecznie ma świadomość tego, że szuka Boga, tak człowiek wykazujący właściwą postawę wobec cierpienia, żyłby wedle wiedzy Krzyża, choć nie zawsze na sposób uświadomiony. Osoba, która przyjmuje konieczne

²⁸STEIN, *Z własnej głębi*, s. 311. Słowa te odnosiły się do postawy HUSSERLA.

cierpienie, nadając mu sens i czyniąc z niego ofiarę, choćby nie zdała sobie z tego sprawy, współuczestniczyłaby jednocześnie w cierpieniu i ofierze Chrystusa.

* * *

Nie realizuje postawy *homo patiens* ten, kto zamknięty jest na duchowy wymiar ludzkiej egzystencji, nie zdobywa się na przyjęcie i usensownienie cierpienia; nie posiada wiedzy Krzyża ten, kto własnym życiem o niej nie świadczy. Życ jako *homo patiens* i uczynić wiedzę Krzyża treścią swojego życia to przesłanie, jakie zostawia zarówno STEIN, jak i FRANKL. Wiedza cierpienia nie jest aprioryczna, wrodzona — zdobywa się ją podczas całego życia przez nowe doświadczenia i stawiając czoła przeciwnościom. Nieuniknione cierpienie przyjmowane z godnością stanowi dokonanie człowieka, powoduje jego wewnętrzny wzrost, ubogacenie oraz dojrzewanie — zyskuje on wewnętrzną wolność pomimo zewnętrznych zależności.

Jestem ze wszystkiego zadowolona — pisze STEIN. „Scientia Crucis” zdobyta być może tylko wtedy, gdy się samemu do głębi doświadczy krzyża. Od początku byłam o tym przeświadczona i powiedziałam z całego serca: „Ave, Crux, spes unica!” (Bądź pozdrowiony Krzyżu, jedyna nadziejo!)²⁹.

Pati aude!

Summary

Edith Stein's Philosophia Crucis as a Science of the Suffering

The first part of this article presents Edith STEIN's understanding of the philosophy of the Cross, while the subsequent part features Viktor FRANKL's conception of “homo patiens”. In the last part the authoress attempts to prove that the science of the Cross, a key notion from the mystical period in STEIN's output, can be interpreted — with reference to Viktor FRANKL's “homo patiens” — as a science of suffering. This interpretation

²⁹STEIN, *Autobiografia*, s. 369.

affords a recognition of the significance of suffering in STEIN's "philosophia crucis".

Key words: Philosophia Crucis – Science of the Cross – Suffering – Homo Patiens

Literatura

- BREJDAK, J., *Cierń w ciele. Myśl Apostoła Pawła w filozofii współczesnej*, Kraków : Wydawnictwo WAM, 2010.
- DOBHAN, U., „Wprowadzenie”, [w:] STEIN, E., *Wiedza Krzyża. Studium o św. Janie od Krzyża*, [przeł.] I.J. ADAMSKA, Kraków : Wydawnictwo Karmelitów Bosych, 2005, ss. 7–40.
- FORMELLA, Z., „Życie jako zadanie. Viktor Emil Frankl w setną rocznicę urodzin”, *Seminare* 23 (2006), ss. 385–401.
- FRANKL, V.E., *Człowiek w poszukiwaniu sensu*, [przeł.] A. WOLNICKA, Warszawa : Wydawnictwo Czarna Owca, 2009.
- FRANKL, V.E., *Der leidende Mensch. Antropologische Grundlagen der Psychotherapie*, München : Piper Verlag, 1990.
- FRANKL, V.E., *Homo patiens*, [przeł.] R. CZARNECKI & J. MORAWSKI, Warszawa : Instytut Wydawniczy PAX, 1976.
- FRANKL, V.E., *Im Anfang war der Sinn. Von der Psychoanalyse zur Logotherapie*, München, Zürich : Piper Verlag, 1990.
- FRANKL, V.E., „On logotherapy and existential analysis”, *The American Journal of Psychoanalysis* 18 (1958), ss. 28–37.
- FRANKL, V.E., *Psycholog w obozie koncentracyjnym*, [przeł.] S. ZAGÓRSKA, Warszawa : Instytut Wydawniczy PAX, 1962.
- FRANKL, V.E., *Theorie und Therapie der Neurosen*, München : Ernst Reinhardt Verlag, 1997.
- FRANKL, V.E., *Wola sensu. Założenia i zastosowania logoterapii*, [przeł.] A. WOLNICKA, Warszawa : Wydawnictwo Czarna Owca, 2010.
- GRZEGORCZYK, A., *Ponad kulturami. Uniwersalizm Edyty Stein*, Poznań : Wydawnictwo Poznańskie, 2010.
- HERBSTTRITH, W., „Myśl filozoficzna Edyty Stein”, [w:] *Tajemnica osoby ludzkiej. Antropologia Edyty Stein*, [red. & przeł.]

- J. MACHNACZ, Wrocław : Wydawnictwo Wrocławskiej Księgarni Archidiecezjalnej TUM, 1999, ss. 17–32.
- JANUS, D., *Psychopatologia a religia. Strukturalne zbieżności pomiędzy zaburzeniami psychicznymi a religią*, (Religia i Psyche), Warszawa : Wydawnictwo Eneteia, 2004.
- KRATOCHVIL, S., *Psychoterapia: kierunki, badania, metody*, [przeł.] A. CIECHANOWICZ & M. ERHARDT-GRONOWSKA, Warszawa : Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1980.
- MISIARCZYK, L., *Święta Edyta Stein — rozum zdobyty przez Krzyż*, 2011, URL : <http://mateusz.pl/czytelnia/lm-rozum-przez-krzyz.htm>.
- STEIN, E., *Autobiografia w listach 1916–1942*, [przeł.] I.J. ADAMSKA, Kraków : Wydawnictwo Karmelitów Bosych, 2000.
- STEIN, E., *Byt skończony a byt wieczny (1937)*, [przeł.] I.J. ADAMSKA, Poznań : W drodze, 1995.
- STEIN, E., *Der Aufbau der menschlichen Person (1932/1933)*, t. 14, (Edith Stein Gesamtausgabe [ESGA]), Freiburg im Breisgau : Herder Verlag, 2010.
- STEIN, E., *Eine Untersuchung über den Staat (1920–1924)*, t. 7, (Edith Stein Gesamtausgabe [ESGA]), Freiburg im Breisgau : Herder Verlag, 2006.
- STEIN, E., *Einführung in die Philosophie (1917–1932)*, t. 8, (Edith Stein Gesamtausgabe [ESGA]), Freiburg im Breisgau : Herder Verlag, 2010.
- STEIN, E., „Individuum und Gemeinschaft (1919)”, [w:] *Beiträge zur philosophischen Begründung der Psychologie und der Geisteswissenschaften*, t. 6, (Edith Stein Gesamtausgabe [ESGA]), Freiburg im Breisgau : Herder Verlag, 2010, ss. 110–262.
- STEIN, E., *Kreuzeswissenschaft. Studie über Johannes vom Kreuz (1941–1942)*, t. 18, (Edith Stein Gesamtausgabe [ESGA]), Freiburg im Breisgau : Herder Verlag, 2003.
- STEIN, E., *Z własnej głębi*, t. 1 : *Listy*, [przeł.] I.J. ADAMSKA, Kraków : Wydawnictwo Karmelitów Bosych, 1979.

- STEIN, E., *O zagadnieniu wczucia (1917)*, [przeł.] D. GIERULANKA & J.F. GIERULA, Kraków : Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, 1988.
- STEIN, E., „Psychische Kausalität (1918)”, [w:] *Beiträge zur philosophischen Begründung der Psychologie und der Geisteswissenschaften*, t. 6, (Edith Stein Gesamtausgabe [ESGA]), Freiburg im Breisgau : Herder Verlag, 2010, ss. 3–109.
- STEIN, E., *Wiedza Krzyża. Studium o św. Janie od Krzyża*, [przeł.] I.J. ADAMSKA, Kraków : Wydawnictwo Karmelitów Bosych, 2005.
- SZULC, A., „Wiedza Krzyża Edith Stein a bycie-ku-śmierci Martina Heideggera – próba porównania”, [w:] *Wokół myśli Edyty Stein. Szkice filozoficzne*, [red.] J. MACHNACZ, M. MAŁEK & K. SERAFIN, Kraków : Wydawnictwo Karmelitów Bosych, 2012, ss. 43–53.
- WOJTYŁA, K., *Świętego Jana od Krzyża nauka o wierze (Doctrina de fide apud S. Ioannem de Cruce, 1948)*, [przeł.] K. STAWECKA, t. 5, (Człowiek i moralność), Lublin : Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, 2000.